

PROMYCZEK

DOBRA

NR

11

CENA 5 ZŁ
(w tym 8% VAT)

W ŚRODKU

Łk 6, 31 List
od Pana
Boga

promyczek.pl



Patronowie Polski, módlcie się za nami!

ISSN 1232-5805
INDEKS: 326070
9 771232 580806

Dofinansowanie ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego
pochodzących z Funduszu Promocji Kultury

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.



Drodzy Czytelnicy,

w listopadowym numerze „Promyczka Dobra” mamy dla Was niezwykle prezent – list od Pana Boga. Na listku z drzewa nazywanego „bukiem” – czyli na listku bukowym – przekazujemy Wam „zaszyfrowane” słowa Pana Jezusa, zapisane przez św. Łukasza. Mam nadzieję, że z łatwością je odczytacie.

Zapisać je na dołączonym kartoniku i przekazać osobie, której chcecie sprawić radość :).

W NUMERZE:



s. 6-7
NIEDZIELNE
EWANGELIE



s. 8-9
100-LECIE
ODZYSKANIA
NIEPODLEGŁOŚCI



s. 12-13
AKWARELKA
I PĘDZELEK



s. 24-25
ROZRYWKA

ŚWIĘTY MIESIĄC A



BŁOGOSŁAWIENI MAŁŻONKOWIE ALOJZY I MARIA QUATTROCCHI



DZIEŃ ŚLUBU. Wspomnienie tej pary małżeńskiej przypada nie w dniu ich narodzin czy też śmierci, jak zazwyczaj, ale w dniu zawarcia przez nich sakramentu małżeństwa.

ŻYCIE RELIGIJNE RODZINY. Rodzina Quattrocchich codziennie uczestniczyła we mszy świętej, wspólnie się modliła, a Alojzy i Maria każdą wolną chwilę poświęcali na wychowanie swojej czwórki dzieci.

POWOŁANIA. Życie konsekrowane wybrały wszystkie ich dzieci. Stefania została benedyktynką, Filip księdzem, Cezary trapiistą. Enrichetta żyła jako świecka osoba konsekrowana.



Jedenasty listopada

słowa: Elżbieta Buczynska
muzyka: Jarosław Piatkowski

Chorus:

Nie - po - dle - głoś - cie tru - dne sło - wo

Verse:

Mo - że o no zna - czy coś wa - ne go w na - szym ży - ciu. Kto mi
wy - tłu - ma - czy?

Chorus:

Tak to sło - wo bar - dzo

Verse:

wa - ne Je - śli słu - chać u - miesz to na -
pe - wno już nie - dłu - go ła - two je zro - zu - miesz.

Chorus:

U - wię - zio - ny ptak nie śpie - wa.

Verse:

A czy wiesz dla - cze - go? Bo nie spo - tkasz ni - gdy w kła - tce

Chorus:

pta - ka szczę - śli - we - go.

Niepodległość – trudne słowo. Może ono znaczyć coś ważnego w naszym życiu. Kto mi wytłumaczy? Tak, to słowo bardzo ważne. Jeśli słuchać umiesz, to na pewno już niedługo łatwo je zrozumiesz.

Ref. Uwierzony ptak nie śpiewa,
a czy wiesz, dlaczego?
Bo nie spotkasz nigdy w klatce
ptaka szczęśliwego.

Czasem ktoś ci nie pozwoli cieszyć się swobodą i zamieszka bez pytania w twoim kraju z tobą. Potem bardzo się panoszy, rządzi i wymaga. Wreszcie mówi, że tak lepiej, że tobie pomaga.

Ref. Uwierzony ptak...
Na melodię refrenu
Tak poznałam, rozumiiałam słowa najważniejsze.
Niepodległość znaczy wolność.
Słowa najpiękniejsze.

Narysowała Jadwiga Żelazny



Chrzest święty

– pierwszy sakrament

Chrzest jest pierwszym sakramentem i bez niego nikt nie może przystępować do innych sakramentów. Większość z nas została ochrzczona niedługo po urodzeniu i dlatego nie pamiętamy tego ważnego momentu.

Zdarza się, że również osoba dorosła przyjmuje chrzest. Być może rodzice opowiadali Wam, jak wyglądał Wasz chrzest, albo pokazywali zdjęcia lub film z tamtego dnia. Może ktoś z Was ma w swoim pokoju pamiątki z własnego chrztu. A może ktoś widział, jak ksiądz chrzci młodszego brata lub siostrę. Spróbujcie teraz pomyśleć, dlaczego warto być ochrzczonym i jak wygląda chrzest.

Po co jest nam potrzebny chrzest?

Chrzest jest nam potrzebny, żebyśmy mogli stać się świętymi. A święty to taka osoba, która po śmierci jest w niebie razem z Panem Bogiem.

Kiedy Bóg stworzył świat, wszystko było dobre. Ludzie mieszkali w raju wraz z Bogiem. Pewnego dnia jednak Adam i Ewa zrobili coś, czego nie powinni byli robić. Okazali nieposłuszeństwo Bogu i dlatego zostali wypędzeni z raju. Od tamtego czasu ludzie cierpią i popełniają różne grzechy.

Ten pierwszy grzech nazywamy pierworodnym. Chrzest jest nam zatem potrzebny po to, żeby nas oczyścić z tego grzechu pierworodnego. Człowiek ochrzczony staje się święty. Kiedy osoba dorosła przyjmuje chrzest, ona również zostaje oczyszczona z innych grzechów i złych rzeczy, jakie uczyniła.

Jaki jest najważniejszy znak w chrzcie?

Kiedy się ubrudzimy przy jedzeniu albo podczas zabawy, idziemy do łazienki, żeby mydłem i wodą umyć ręce. Gdyby nie było wody, nie moglibyśmy się umyć i nie dałoby się zmyć także brudnych naczyń po jedzeniu. Woda jest potrzebna do tego, żeby było czysto.

Dlatego woda jest ważna przy chrzcie świętym. Bez niej nikt nie może być ochrzczony. Woda pokazuje, że przez chrzest zostajemy oczyszczeni z grzechu pierworodnego i stajemy się piękni przed Panem Bogiem.

W czasie chrztu świętego ksiądz trzy razy polewa wodą głowę dziecka i mówi imię dziecka, a potem słowa: „Ja ciebie chrzczę w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego”. Jest to najważniejszy moment chrztu świętego.

Dawniej można było ochrzcić przez zanurzenie człowieka w wodzie. Czasem robiło się to w rzece albo w jeziorze. Potem zaczęto budować specjalne baseny albo wanny, żeby cały człowiek w czasie chrztu mógł być w nich zanurzony. Był to piękny znak pokazujący, że chrzest czyni człowieka świętym, to znaczy czystym, obmytym z grzechów przez Boga.

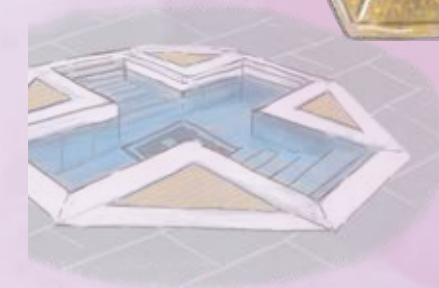
To przy chrzcielnicy zaczęła się nasza przygoda z Panem Bogiem. Chrzest jest źródłem naszej wiary, która rośnie razem z nami.

Poproście rodziców, aby zaprowadzili Was do kościoła, w którym byliście ochrzczeni. Tam stańcie przy chrzcielnicy i podziękujcie rodzicom, że kiedyś przynieśli Was do chrztu. A potem podziękujcie Panu Jezusowi i poproście Go gorąco o mocną wiarę i o to, byście zawsze chcieli być świętymi.

CHRZCIELNICA

Najczęściej nad taką chrzcielnicą chrzci się małe dzieci, polewając im trzykrotnie głowę.

W niektórych wspólnotach chrztu dokonuje się poprzez trzykrotne zanurzenie w basenie chrzcielnym.



KRZYŻMO ŚWIĘTE

Jest to mieszanina oliwy i balsamu, służąca do namaszczenia, po którym ochrzczony staje się kapłanem, prorokiem i królem.



NACZYINKO NA OLEJ ŚWIĘTY

Dla wygody, krzyżmo przechodzi się w małych pudełeczkach z gąbką. Kapłan moczy palec w oleju i czyni znak krzyża na czole ochrzczonego.



KSIĘGA PARAFIALNA

Każdy ochrzczony jest wpisany do księgi parafialnej.



BIAŁA SZATA

Po obmyciu wodą święconą matka chrzestna nakłada białą szatę, która oznacza, że ochrzczony „przyoblekł się w Chrystusa”.



ŚWIECA

Świecę zapala się od paschału i oznacza ona, że ochrzczony jest „światłem świata”.



WODA CHRZCIELNA

Jest to woda święcona.

31 niedziela zwykła

4.11.2018

Mk 12,28b-34

Największe przykazanie



Święto Niepodległości

11.11.2018

Mk 12,38-44

Ostrzeżenie przed
uczonymi w Piśmie

33 niedziela zwykła

18.11.2018

Mk 13,24-32

Przyjście Chrystusa



Uroczystość Chrystusa Króla

25.11.2018

J 18,33b-37

Przesłuchanie Chrystusa



Kalendarz liturgiczny:

- 1.11 Uroczystość Wszystkich Świętych
2.11 Dzień Zaduszny
22.11 św. Cecylii, patronki śpiewu kościelnego
25.11 św. Katarzyny Aleksandryjskiej
30.11 św. Andrzeja Apostoła

Przyjście Chrystusa

Mk 13,24-32

Pewnego dnia  powiedział do swoich słuchaczy,
że przyjdą takie dni, kiedy  się zaćmi,  nie

da swego blasku, a  będą spadać z .

Poprosił też, aby , którzy Go słuchają, popatrzyli na .

figowe. Gdy jego  są nabrzmiałe sokami i wypuszczają

, poznajemy, że blisko jest lato. Wzywając  do czuj-

ności, powiedział: „Gdy ujrzycie te wydarzenia, wiedźcie, że Pan

jest blisko, stoi u  i kołacze”. Potem  powiedział:

„Nie przeminie to pokolenie, aż się to wszystko stanie.  i 

przeminą, ale słowa moje nie przeminą”. Na koniec tej mowy dodał,

że o tym dniu i o tej godzinie nikt nie wie: ani  w ,

ani Syn, tylko Jego Ojciec.

1. ZADANIE

Jakie drzewo Pan Jezus stawia za przykład?

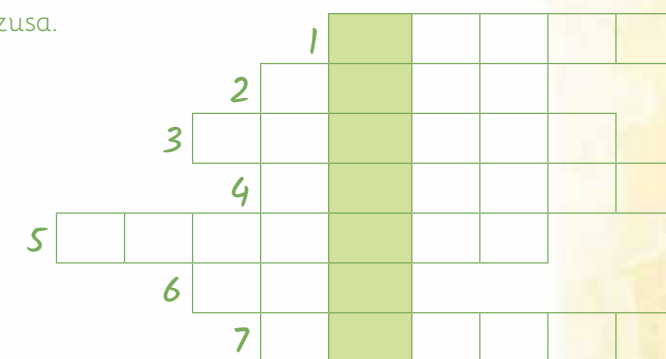
- a) Jabłoń b) Figowca c) Palmę

ODP. 1: 

2. KRZYŻÓWKA

Hasłem jest słowo, które oznacza
powtórne przyjście Pana Jezusa.

- Śpiewana w kościele.
- Ciepła i słoneczna pora roku.
- Część rośliny znajdująca się pod ziemią.
- Mieszkańcy Ziemi.
- Betlejemski lub polarny.
- Biblijny ogród, Eden.
- Dobry nastrój, szczęście, optymizm.



ODP. 2: 

Odpowiedzi wpisz do kuponu na s. 26.

PROMYCHOWY QUIZ HISTORYCZNY



1

Jakie wydarzenie było przyczyną I wojny światowej?

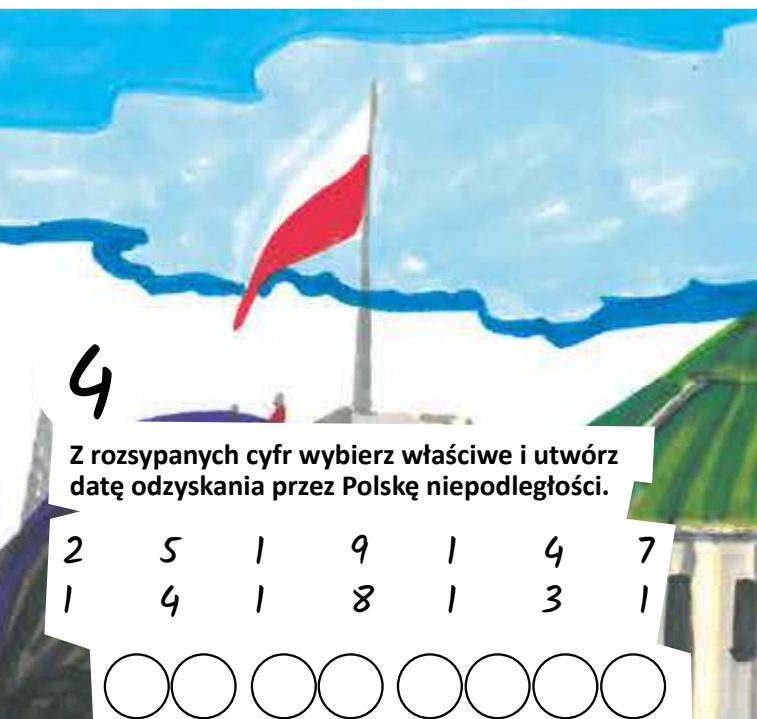
- a) Kryzys finansowy w Rosji.
- b) Zamach w Sarajewie.
- c) Rozpad cesarstwa austro-węgierskiego.



2

Która formacja wojskowa brała udział w działaniach I wojny światowej?

- a) Legiony Piłsudskiego.
- b) Błękitna Armia Hallera.



4

Z rozsypanych cyfr wybierz właściwe i utwórz datę odzyskania przez Polskę niepodległości.

2 5 1 9 1 4 7
1 4 1 8 1 3 1



3

Wybierz trójkę Polaków, którzy przyczynili się do odzyskania niepodległości przed stu laty.

- a) Ignacy Paderewski, Maria Curie-Skłodowska, Stanisław Wyspiański.
- b) Józef Piłsudski, Stanisław Moniuszko, Roman Dmowski.
- c) Roman Dmowski, Józef Piłsudski, Ignacy Paderewski.



5

Który z kompozytorów jest twórcą muzyki do hymnu Polski – Mazurka Dąbrowskiego?

- a) Józef Wybicki.
- b) Stanisław Moniuszko.
- c) Fryderyk Chopin.



6

Jak nazywał się generał, który dokonał zaślubin Polski z morzem w 1919 roku?

- a) Władysław Sikorski.
- b) Józef Haller.
- c) Kazimierz Sosnkowski.



7

Która z bitew nazwana jest „cudem nad Wisłą”?

- a) Bitwa o Warszawę.
- b) Bitwa o Gdańsk.
- c) Bitwa pod Grunwaldem.



8

Jak nazywa się cmentarz, na którym spoczywają bohaterskie dzieci broniące Lwowa?

- a) Monte Cassino.
- b) Powązki.
- c) Orląt Lwowskich.

9

Który rysunek przedstawia godło zatwierdzone przez sejm w 1919 roku?

a)



b)



c)



Spśród autorów poprawnych odpowiedzi rozlosujemy ciekawe NAGRODY!

PROMYCHOWY QUIZ HISTORYCZNY

1 2 3 4 5

6 7

8 9

Wypełniony kupon
wyślij na adres redakcji.

Imię i nazwisko

Klasa

Adres

00-0000

Telefon



Groszówki

Dziś opowiem wam, dlaczego Danka zbiła szklaną sowę. Wszystko zaczęło się w poniedziałek. Spóźniłem się do szkoły, bo stałem i patrzyłem na strażaków, którzy dogaszali pożar domu Kłosowskich. Z tego powodu zdyszany wbiegłem do klasy wprost na Danke. O mało nie wypadła jej z rąk nagroda, którą wręczyła jej pani Mira za pierwsze miejsce w konkursie czytelnictwa. Danka wyciągnęła z opakowania sowę z kolorowego szkła i uniosła do góry. Klasa nagrodziła ją brawami, a ja chyłkiem usiadłem w swojej ławce. Na przerwie sowę podawaliśmy sobie z rąk do rąk, bo każdy chciał obejrzeć delikatne cacko. Staś zauważył, że to szklana skarbonka, a Tomek zaproponował, że ją odkupi.

Tego dnia padało, więc po lekcjach nie poszliśmy na boisko ani na plac zabaw, tylko do cukierni naprzeciwko szkoły. Ja, Staś, Hanka, Zuzia, Julka i Wojtek usiedliśmy przy stoliku blisko okna. Wyciągnęliśmy z kieszeni, co kto miał, i uzbieraliśmy na trzy pączki. Wojtek poprosił o przecięcie ich na połówki. Fajnie było siedzieć w przytulnym wnętrzu i jeść coś słodkiego.

- Patrzcie! Tomek z Piotrkim stoją przed szkołą i mokną – wskazała palcem Hanka.
- O! Ze szkoły wyszła Danka z nagrodą w rękach – zawołałem, oblizując palec.
- Czego ten Tomek chce od Danki? – dziwiła się Zuzia.

Obserwowaliśmy, jak Tomek wyciąga z kieszeni dwadzieścia złotych i podsuwa Dance, ale ona schowała sowę za plecy i odeszła.

We wtorek pani Mira ogłosiła, że szkoła organizuje pomoc pogorzelcom. Zgłosiliśmy się ze Stasiem do przejścia po klasach i odczytania komunikatu: „Dyrektor szkoły prosi wszystkich uczniów o włączenie się w zbiórkę pieniędzy na odbudowę spalonego domu Kłosowskich. Liczy się każda pomoc i każdy grosz”.

Po lekcjach Tomek, Piotrek, Wojtek, Staś i ja pognaliśmy na plac zabaw. Wspięliśmy się po linach na platformę w koronie drzew i ze zdziwieniem stwierdziliśmy, że dziewczyny już tam są. Hanka, Zuzia i Julka składały na kupkę drobniaki.

- Dołożycie swoje pieniądze? – zapytała Julka.
- Mam piątkę – stwierdziłem i poszukałem jej w kieszeni.
- Mam trzy dwadzieścia. Na zapiekankę w sklepiku – z żalem przyznał Wojtek, ale położył pieniądze na kupce.



- Wyjątkowo jestem dziś bogaty, bo dostałem kieszonkowe od mamy – wyjaśnił Staś, dokładając swoje monety.

- Ja mam tyle – Tomek pomachał nam banknotem pięćdziesięciozłotowym – ale nie mogę się dołożyć, bo chcę za to odkupić sowę. Chyba tym razem skuszę Danke.

Piotrek nic nie powiedział, tylko z głupawą miną wywrócił kieszenie spodni na lewą stronę. Na deski spadły dwa złote i poturlały się wprost do kupki.

- Dzięki, Piotrek, jesteś w porządku – przyznała Zuzia.

To był udany dzień, bo rozchodząc się, prawie wszyscy mieliśmy poczucie zrobienia czegoś dobrego.

W piątek pani Mira wsypała zebrane pieniądze do worka. Tomek stał przy biurku i obserwował, kto ile wrzuca. Z zainteresowaniem liczył monety Danki wpadające do worka. Oceniał, że było ich ledwie parę groszy. Zdziwił się, że pani Mira serdecznie jej podziękowała, przyrównując jej datek do „wdowiego grosza”. Tomek nie wiedział, co to znaczy.

Po lekcjach wszyscy spotkaliśmy się na placu zabaw. Dziewczyny skakały na trampolinie, piszcząc na całe gardło. Piotrek z Wojtkiem kręcili mnie na karuzeli z obłądną prędkością, Staś liczył, ile kółek zrobię w minutę. Tomek znudzonym wzrokiem patrzył na nasze wygłupy, potem wyciągnął z kieszeni pięćdziesiątkę i pomachał nią znacząco.

- Danka nie ma już sowy, a ja nadal jestem bogaty. Kto idzie ze mną do cukierni?

Jednak nie mieliśmy ochoty, by nam coś zafundował, po tym jak Zuzia wyjaśniła nam, że Danka rozłukła swoją śliczną sowę, by wydość z niej pieniądze i ofiarować na odbudowę spalonego domu. Wszyscy widzieli, jak się z niej cieszyła i nie odsprzedała jej Tomkowi. Poświęciła ją jednak, choć jej datek był najskromniejszy. Dlatego pani Mira powiedziała, że to wdowi grosz.





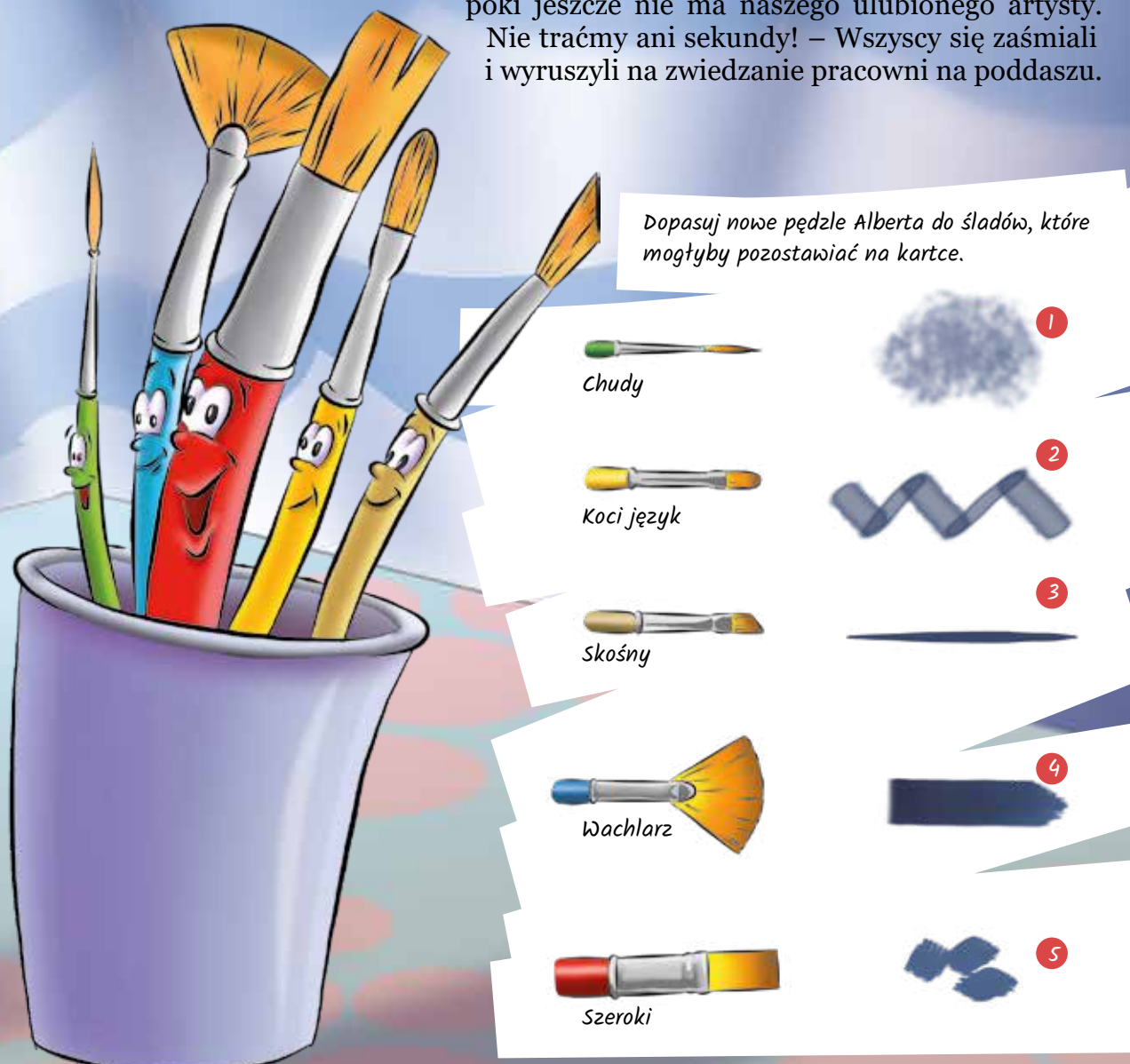
Akwarelka i P

W pracowni na poddaszu wszyscy smacznie spali, gdy nagle skrzypnęły drzwi i do środka wszedł szybkim krokiem Albert. Podeszedł do biurka i włożył kilka pędzli do niebieskiego kubeczka, a następnie wyszedł z pokoiku. Po jego wyjściu jeszcze przez chwilę panowała cisza, którą przerwało kichnięcie Akwarelki.

- Przepraszam – powiedziała cichutko zawstydzona farbka.
- Na zdrowie! – odezwał się wesoło pędzelek przypominający szczypiorek na wiosnę. Nie tylko dlatego, że był koloru zielonego, ale również był chudziutki i wysoki. Akwarelka, choć wstydliva, bardzo chciała przyjrzeć się nowym przybyszom, dlatego wyszła niepewnie zza dużego drewnianego pudełka. Było ich aż pięciu, a każdy z nich tak inny i tak wyjątkowy, że trudno było oderwać od nich wzrok. Farbka już miała zadać pytanie, co tu robią tak piękne istoty, gdy nagle najgrubszy czerwony pędzel odezwał się:
- Kim jesteś? Dlaczego się nam przyglądasz?
- Ja? – odezwała się przestraszona farbka. – Ja, ja... Jestem farbka, Akwarelka – dodała cichutko i kopnęła nóżką powietrze, splatając ręce z tyłu. – Jestem... ciekawa.
- Też jesteś tu nowa? – odezwał się przyjaźnie pędzelek ze ściętymi na bok włoskami.
- Nie, ja tu mieszkam już od bardzo dawna – odpowiedziała farbka, lekko oburzona. Przecież ona była tu pierwsza!
- W takim razie witaj – odezwał się tym razem żółty pędzelek. – Poznaj moich braci. Ten czerwony, najgrubszy z nas, to Szeroki. Maluje duże powierzchnie obrazów. Wydaje się poważny, ale lubi dobrą zabawę. Ten śmieszny niebieski obok niego to Wachlarz. Doskonale miesza farby, które są obok siebie na obrazach. – Na te słowa Akwarelka się zaśmiała, przypominając sobie psoty farb związane z mieszaniem kolorów. – Ten ścięty na bok to Skośny. Odpowiada za poprawki na obrazach. Ostatni z moich braci, ten najcieńszy z najcieńszych, to Chudy. Jest bardzo dokładny, dlatego zajmuje się małymi szczegółami oraz podpisami.
- A ty? – zapytała Akwarelka, patrząc na żółty jak słoneczko pędzelek.
- Nazywają mnie Koci Język. Lubię malować wszystko co okrągłe.
- Koci Język? Dlaczego tak? – zdziwiła się farbka.
- Kształt moich włosków, czyli włosów, przypomina języczek kotka.
- Aaaaaa! Koty są super. Mają taką miękką sierść.



- Tak jak my – zaśmiał się głośno Szeroki. – Nasze włosie też jest miękkie i przyjemne w dotyku. Dlatego Albert nas wybrał.
- Miło mi was poznać, koledzy! – wykrzyknęła z radością Akwarelka. W tym momencie przypomniała sobie o swoim najlepszym przyjacielu Pędzelku. Co teraz z nim będzie, skoro Albert ma tyle nowych pędzli?
- Witam, cześć i czołem, paleta z kolorem. Jak miło, że już jesteście! – przywitał się radośnie Pędzelek, podchodząc bliżej. – Akwarelko, dlaczego masz taką kwaśną minę, jakbyś od rana jadła cytrynę? – Zaśmiali się wszyscy prócz farbki.
- Jak to? Albert ma nowe pędzle. A ty? Już cię nie potrzebuje? – zapytała farbka.
- Oj, moja kochana Akwarelko. – Pędzelek objął lekko farbkę ramieniem. – Albert mnie potrzebuje nadal tak samo. Inne pędzle są mu potrzebne po to, aby jego obrazy były jeszcze lepsze niż do tej pory. Od dziś razem będziemy tworzyć – oświadczył radośnie. – Musimy z Akwarelką pokazać wam pracownię, póki jeszcze nie ma naszego ulubionego artysty. Nie traćmy ani sekundy! – Wszyscy się zaśmiali i wyruszyli na zwiedzanie pracowni na poddaszu.



Chudy 3, Koci Język 5, Skośny 2, Wachlarz 1, Szeroki 4.

SANKTUARIA Aureola

Tym razem Promyczki Dobra odwiedziły Zabawę,
gdzie znajduje się sanktuarium młodej męczennicy błogosławionej Karoliny Kózkówny.
W 1987 r. w Tarnowie Jan Paweł II ogłosił ją błogosławioną męczennicą i wzorem do naśladowania.
To wyjątkowe miejsce nasi bohaterowie odwiedzali razem z p. Jerzym Kwaśniakiem
(przewodnikiem sanktuarijnym) i ks. Bogusławem Tokarzem.



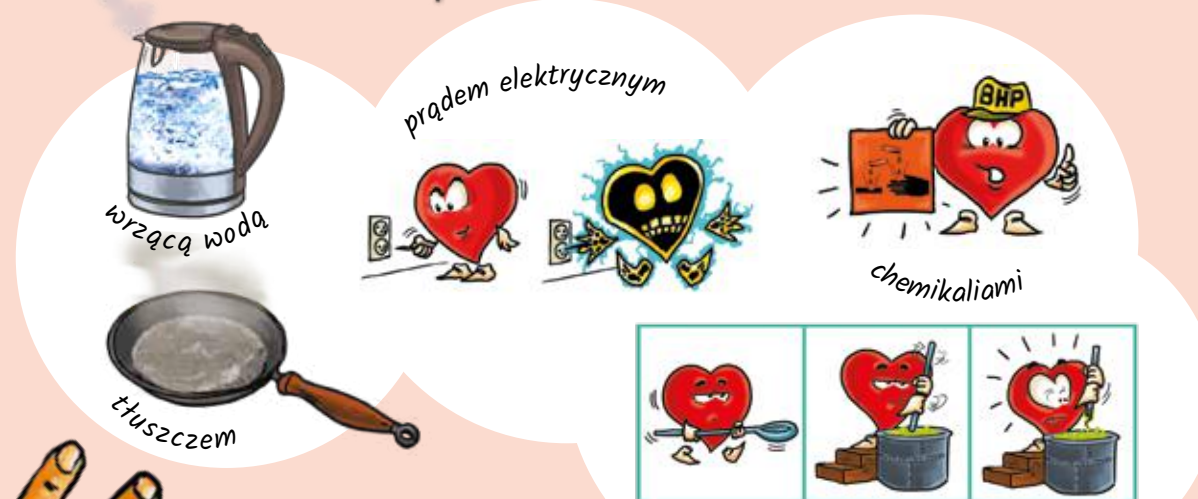
Spotkanie z Promyczkami Dobra w następnym sanktuarium już za miesiąc.

OPARZENIE

PIERWSZA POMOC

Skąd się bierze?

Oparzenia to uszkodzenia skóry, a w ciężkich przypadkach także uszkodzenia narządów leżących pod nią. Uszkodzenia mogą być spowodowane:



Co się tam dzieje?

W pierwszej chwili pojawia się zaczerwienienie, które piecze i boli.

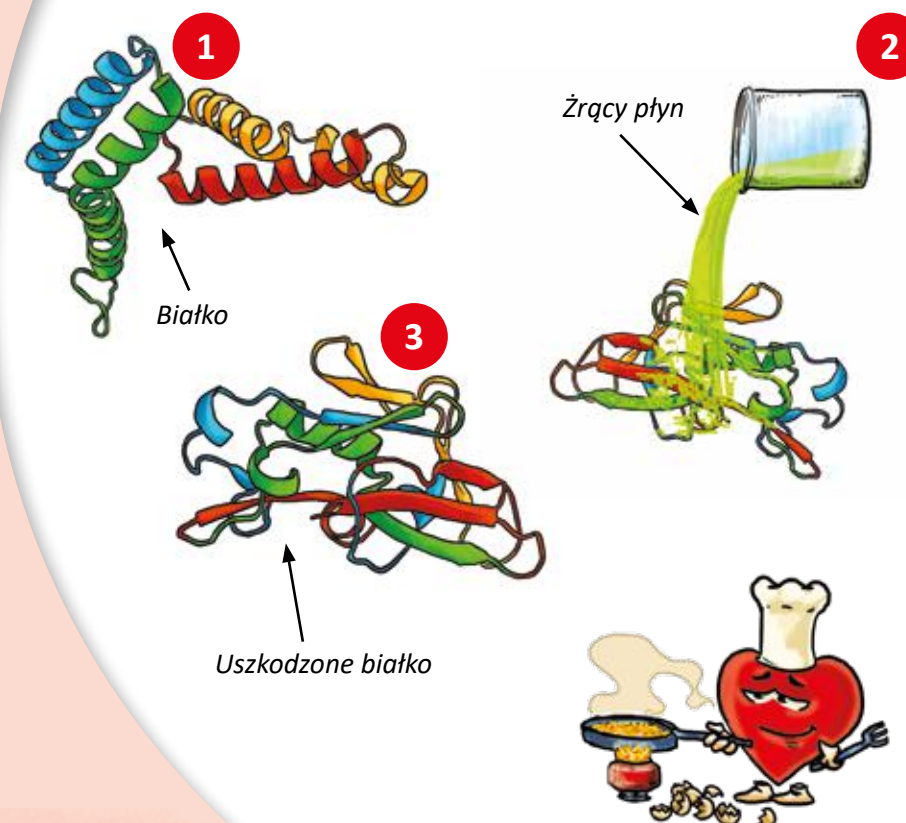


Jeżeli oparzenie było głębsze, po jakimś czasie pojawi się pęcherz wypełniony płynem. Pęcherza nie wolno przebijać, jest to naturalny opatrunek dla skóry.



Czy wiesz, że...

Podczas oparzenia dochodzi do zniszczenia białka, ważnej substancji, która buduje skórę i inne narządy.



Podobny proces możesz zaobserwować podczas smażenia jajecznicy, kiedy białko jaja ścina się.

PIERWSZA POMOC

Zdejmij ubranie, które przylega do rany.

Schładzaj oparzone miejsce przez 15 minut.

Możesz zastosować preparat na oparzenia, który chłodzi i przyspiesza gojenie.

Ranę zabezpiecz maścią natłuszczającą oraz jałową gazą.



UWAGA!

W pierwszej chwili po wypadku nie widać skali oparzenia. Oparzenie rozwija się w czasie.

Święta Agnieszka

Picture

Name

Symbol

Occupation

Picture

Święta Rita

Name

Symbol

Occupation

FAMILY CIRCLE

Brata Alberta, Piotra.

W tym miesiącu
otaczamy się świętymi.
Przygotowujemy metryczkę
czterech świętych:

Po nitce dotrzyjcie od **imienia** świętego – **name** w języku angielskim – do jego **atrybutu** – **symbol** oraz **zawodu** – **occupation**, jaki wykonywał. Wpiszcie je we właściwych miejscach. Narysujcie **portret** świętego – **picture**.
Jeśli chcecie podzielić się z nami swoimi ulubionymi świętymi, wyślijcie zdjęcia swoich prac na adres redakcji. Wybierzemy najciekawsze prace. Na zwycięzców czekają NAGRODY.

FISHERMAN
STUDENTMOTHER/WIFE
PAINTER/SOLIDERŚwięty Piotr
Święta RitaŚwięta Agnieszka
Święty Brat Albert ChmielowskiSZKOŁA
MĄDRAŁKI

Przygotowała Ewa Łazarek, narysowała Jadwiga Żelazny

Święty Piotr

Picture

Name

Symbol

Occupation

Święty Brat Albert Chmielowski

Picture

Name

Symbol

Occupation



BAKAŁARZ 2018

Zadanie 2

Imię i nazwisko

Klasa

Adres

-

Telefon

To już druga karta konkursowa w tej edycji konkursu. Wypełnij ją estetycznie i bezbłędnie. Powodzenia!

KLASA I

1. Popraw po śladzie pełną nazwę naszego kraju.

Rzeczpospolita

2. Marcin i Justyna obchodzą w listopadzie imieniny. Mama kupiła im prezenty. Rozwiąż rebusy, a dowiesz się, co otrzymali.

a



EK=Z

~~WA~~

B=W

~~K~~ O=A

JUSTYNA:

MARCIN:

1. Listopad zawiera w swojej nazwie osiem liter. Wymyśl po trzy wyrazy zaczynające się na każdą z liter.

L

I

S

T

O

P

A

D

1. Napisz w liniaturze najładniej jak potrafisz poniższe zdanie.

11 listopada sto lat temu Polska odzyskała niepodległość.

2. Z pewnością dużo już wiesz o Polsce. Napisz pełnym zdaniem, co warto zobaczyć we wskazanych miastach (wybierz dwa z nich): Warszawa, Kraków, Gdańsk, Poznań.

Przygotowała Sylwia Krawczyk

ISKIERKAMI ŚWIĘTYCH

Kochane Dzieci,
1 listopada obchodzimy uroczystość Wszystkich Świętych. Święty to osoba, która zna siebie, wie, jakie ma dary i talenty, którymi dzieli się z innymi, i służy Panu Bogu. To osoba powołana do prawdziwego szczęścia. Ty również możesz być święty!

Zdolności, które mam, mogę ofiarować, by Ewangelia Jezusa dotarła do najdalszych zakątków świata. To, co lubię robić, może służyć dobru.



Siostry Misjonarki św. Piotra Kławera
ul. Warszawska 12, 05-807 Podkowa Leśna,
tel. 22 758 94 24,
www.klawerianki.pl
echodzieciom@klawerianki.pl

TEATR

Rebus

ower

HASŁO:

rze=nty

Jeśli lubisz malować lub pisać i chcesz się podzielić tym z innymi, przyslij swoją pracę pt. „Misje” na adres redakcji. Możesz też zrobić zdjęcie i wysłać e-mailem.

FIGA Z PASTERNAKIEM



Oto jesienna królowa! Witam i o zdrowie pytam – rzekł rozradowany Pasternak.



Zdrowie moje nie najlepsze. Jestem nieco pokiereszowana – powiedziała dynia i spuściła nos na kwintę. – Ale skąd pomysł na nazywanie mnie królową?



W promieniach słońca wydaje się pani jaśnieć. Króluje pani nie tylko w przydomowych ogródkach, na targach, ale i w supermarketach.



Zgadza się. Ostatnimi czasy było mnie wszędzie pełno. Wiąże się to, nie tylko z kuchnią, ale też ze świętem Halloween, obchodzonym hucznie m.in. w: Irlandii, Anglii czy Stanach Zjednoczonych. Czuję się pokiereszowana, ponieważ robią ze mnie lampiony.



Hmm... – zamyślił się dziennikarz. – Dlaczego?



Według starej irlandzkiej legendy, niejaki Jack zawarł pakt z diabłem i gdy chciał oszukać demona, został skazany na wieczną tułaczkę po świecie. Chodził, chodził i chodził, a drogę oświecał mu właśnie lampion. Pewnie nie taki dyniowy, ale...



Jak wygląda ta sprawa w Polsce?



Są środowiska, które mocno promują ten zwyczaj, ale wśród katolików nie cieszy się on popularnością. W dniu Wszystkich Świętych Polacy udają się na groby najbliższych, otaczają ich modlitewną pamięcią i dumają nad upływem czasu oraz nieubłagany koniec ziemskiej wędrówki.



Dziękuję za rozmowę, jesienna królowo! – Pasternak ukłonił się nisko, pocałował w dłoń Dynię w dłoń.



Rozmowa z panem była dla mnie czystą przyjemnością. Mam nadzieję, że wkrótce będę królować nie jako lampion, który sieje grozę, ale jako element pożywnych dań serwowanych w kuchni – zup, deserów – czy dekoracja przytulnego salonu. Tymczasem lecę do fryzjera, który okiełzna moje wąsy czepne. Przecież królowej nie przystoi być rozczochraną!



Popraw rysunek po kropkowanym śladzie i pokoloruj.

3. ZAGADKA MATEMATYCZNA

Wykonaj działania matematyczne i wpisz wyniki w odpowiednie miejsca. Wpisane liczby utworzą datę bardzo ważną w historii Polski.

$12 - 11$

3×3

$100 - 99$

4×2

ODP. 3:

--	--	--	--

4. FLAGA

Który cień jest właściwy?



A



B



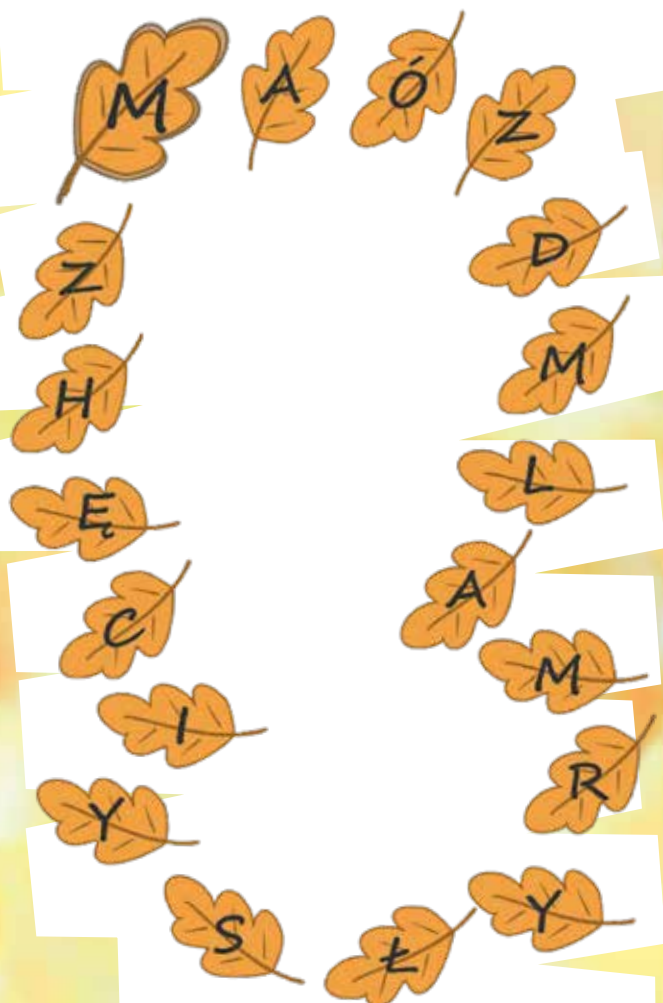
C

ODP. 4:

☐

5. PRZESKAKIWANKA

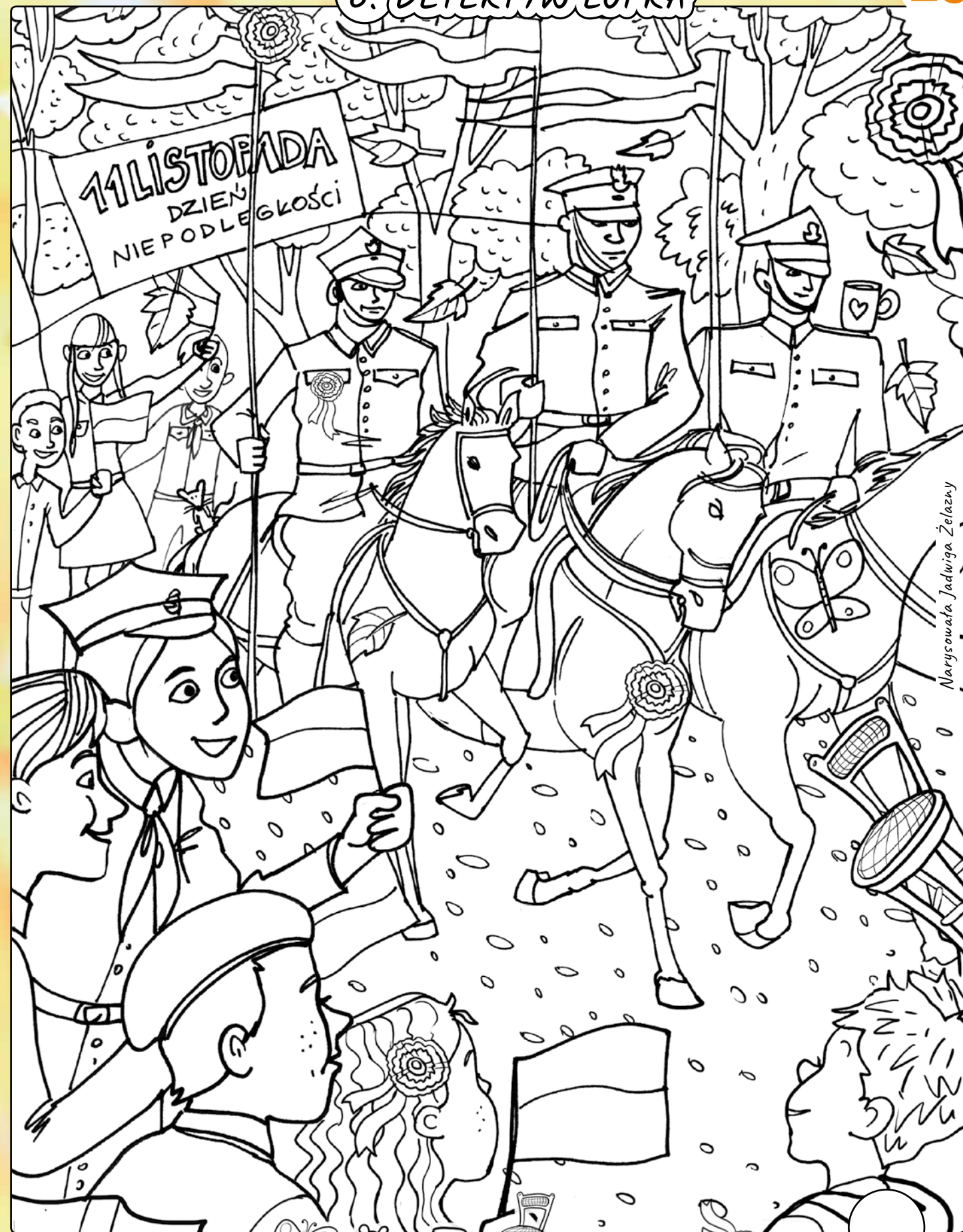
Rozpoczynając od zaznaczonej litery, przeskakuj zgodnie ze wskazówkami zegara zawsze o taką samą liczbę liści i odczytaj hasło.



ODP. 5:

Odpowiedzi wpisz do kuponu na s. 26.

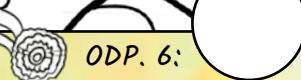
6. DETEKTYW LUPKA



Odszukaj na obrazku i pokoloruj:



Policz kotyliony



ODP. 6:

Odpowiedź wpisz do kuponu na s. 26.

ODP. 1: ☐

ODP. 2: ☐ ☐ ☐ ☐ ☐ ☐ ☐

ODP. 3: ☐ ☐ ☐ ☐

ODP. 4: ☐

ODP. 5: ☐ ☐ ☐ ☐ ☐ ☐ ☐ ☐ ☐ ☐

ODP. 6: ☐



• P R E N U M E R A T A •

11 numerów + dodatki
6 numerów + dodatki

55 zł/rok
30 zł/pół roku

Zamów już dziś!

tel. 18 443 44 00, e-mail: sekretariat@promycek.pl

CZYTAJĄC, ROZWIJASZ SWOJĄ WRAŻLIWOŚĆ I WYOBRAŹNIĘ!

ROZWIĄZANIA ROZRYWEK PRZEŚLIJ:

listem na adres redakcji; e-mailem na adres: konkursy@promycek.pl oraz SMS-em na numer: 605 060 388. Podaj imię, nazwisko, numer rozrywki i rozwiązanie.



POPRAWNE ODPOWIEDZI Z PD 9/2018

1. Zadanie 1: **Effata** oznacza „otwórz się”.
2. Krzyżówka: **Effata**.
3. Wykreślanka: **Z Panem Bogiem w nowy rok szkolny**.
4. Co tu nie pasuje? **1D, 2B, 3A, 4D, 5C**.
5. Płataninka: **Wiedza**.
6. Detektyw lupka: **25 grzybków**.

NAGRODY!

LISTA OSÓB NAGRODZONYCH:

- Wiktor Kalandyk, Rzeszów
- Kamil Klabacha, Gorlice
- Tomek Marzec, Terespol-Zaorenda
- Dorota Krajewska, Piła
- Blanka Czapracka, Krotoszyn
- Michał Motyka, Grybów



W Y D A W N I C T W O
PROMYCEK

Redaktor naczelny: ks. Andrzej Mulka

Zespół redakcyjny: Sylwia Biernat-Krawczyk, Bogumiła Chmielowska, Marta Gródek-Piotrowska, Sylwia Hyży (il.), ks. Paweł Kochaniewicz, Anna Kosowska-Zgrzeblak (il.), Milenia Małecka-Rogal, Sabina Groń, Katarzyna Pawłowska, Piotr Olesiak, Maciej Karpiel

Ilustracje: Jadwiga Żelazny, Łukasz Zabdyr, Izabela Madeja, Karolina Kucharska, Aleksander Panek

Współpraca: Ewa Łazoryk, Michał Pawłowski, ks. dr Andrzej Dudek, Karolina Krok, Joanna Sorn-Gara

Zdjęcia: archiwum PD, Sylwester Adamczyk, Maciej Karpiel

Prenumerata: Bogumiła Chmielowska sekretariat@promycek.pl, tel. 18 443 44 00

Reklama: Katarzyna Pawłowska marketing@promycek.pl, tel. 530 789 652

Korekta: Teresa Zielińska

Opracowanie graficzne/DTP: Anna Nosal-Panecka (aniapanecka@gmail.com)

Druk: Drukarnia Kolejowa Sp. z o.o. ul. Forteczna 20 A, 32-086 Węgrzce

© **Promycek Dobry** Plac Kolegiacki 4 33-300 Nowy Sącz tel./faks: 18 443 44 00 wydawnictwo@promycek.pl

Numer konta bankowego: Pekao S.A. o/Nowy Sącz 05 1240 4748 1111 0000 4875 6772

www.facebook.com/PromycekDobra



Starożytny,
pełen tajemnic świat
czeka na bohaterów!

Czy zostaniesz jednym z nich?

Przełęcz Palącego Słońca

Opuszczacie gościnną wioskę, udając się w dalszą drogę. Przed wami miejsce, przed którym ostrzegali was miejscowi – Przełęcz Palącego Słońca. Minimum trzy dni marszu w bezlitosnym skwarze. I jakby tego było mało – jadowite gadziny w obfitości! To niebezpieczna droga, a innej nie ma.

A może jest? Kilka osób wspominało o Szczelinie Bazyliuszka, skrócie na samym początku przełęczy. Tylko że... niektórzy mieszkańcy twierdzili, że mieszka tam piekielna gadzina pożerająca ludzi. Inni mówili, że to brednie. Ciekawe jednak, że nikt z wioski nie używa tego skrótu...

Którędy pójść?



www.gragosciniiec.pl

Zamówienia: www.sklep.promycek.pl
tel.: 18/443 44 10 lub 18/442 10 00

METAMORFOZA FRANKA

cz. 3

Powstanie komiksu wspiera

Muszynianka
naturalna woda mineralna

W poprzednim odcinku:
Frank pożegnał się z napojami
gazowanymi, słodzonymi sokami
i ulubionym kompotem
babci Ani.

O rety! Co tu
się dzieje?

Ciekawe, czy
udało mu się
przestawić
na wodę.

Jeśli babcia
nie poi go
kompocikiem,
powinno być
dobrze.

Czuję się jak smok
wawelski. Nic, tylko
piję i piję, tak jak
kazaliście.

Sam to
wszystko
wypieś???

Ech. Jesteś
bardziej coś
niż smok...

Kazaliśmy ci pić
TYLKO wodę, a nie
TYLKO pić wodę...

To ile mam
pić tej
wody?

Masz wypijać
1,5 do 2 litrów
dziennie.

Wliczając
zupę
i herbatę.

Czyli około
litra samej
wody.

Ale nie
na raz.

Uff.
To może
jednak nie
pęknę.

Dzieci 4 - 8 lat
- 1,6 l

Młodzież 9 - 13 lat
chłopcy: 2,5 l

dziewczeta: 2,0 l

1 l = 4 szklanki wody